

Polska za pokojem

7 kwietnia 2024

Wczoraj w Warszawie przeszedł ulicami drugi „Marsz dla pokoju”. Wzięły w nim udział osoby sprzeciwiające się prowojnennym politykom rządzącym, którzy chcą, by Polska fizycznie dołączyła do wojny z Rosją, a Polacy przelewali krew za Ukrainę i obce interesy.



Tym razem marsz antywojenny miał być większy i głośniejszy, a samo miejsce przemówień zrobiło wrażenie, bowiem zarezerwowano w tym celu centralne rondo w stolicy, noszące imię Romana Dmowskiego. Tam głos zabrali m.in. posłowie na Sejm RP z ramienia Konfederacji Korony Polskiej, dziennikarze niezależnych mediów oraz działacze społeczni i kombataneci.

„Uważamy, że wojna na Ukrainie mogłaby się skończyć już dawno temu. Z dziwnych przyczyn jest podtrzymywana nadal, co wskazuje, że komuś musi się ona opłacać. Nie ma absolutnie żadnego powodu, aby nasi synowie i mężowie mieli ginąć za interes tych, którzy na tej wojnie zarabiają. To nie nasza wojna!” – czytamy na stronie organizatorów marszu „Polska za pokojem”, który wczoraj w ludowej aranżacji i pod auspicjami przede wszystkim kobiet, już po raz drugi przeszedł ulicami Warszawy.

Źródło: [YouTube.com](https://www.youtube.com)